

Biuletyn Tygodniowy CIZ

Biuletyn Centrum Informacyjnego Zakonów opracowywany przez zespół portalu internetowego www.zyciezakonne.pl i sekretariat Konferencji Wyższych Przełożonych Zakonów Męskich

04-10 czerwca 2013

23/2013 (223)

Wiadomość tygodnia

BŁOGOSŁAWIONE ZAŁOŻYCIELKI

Beatyfikacja M. Zofii Czeskiej i M. Łucji Szewczyk w Łagiewnikach

Matka Zofia Czeska i Małgorzata Łucja Szewczyk, założycielki odpowiednio zgromadzeń sióstr prezentek i serafitek zostały 9 czerwca w Sanktuarium Bożego Miłosierdzia zaliczone w poczet błogosławionych.

Uroczystościom przewodniczył kard. Angelo Amato, prefekt Kongregacji ds. Kanonizacyjnych. W wydarzeniu uczestniczyli przedstawiciele Episkopatu Polski, biskupi i arcybiskupi z całej Polski, a także księża z zagranicy. W uroczystościach licznie uczestniczyły siostry prezentki i serafitki. Do Łagiewnik przybyło ok. 20 tys. wiernych.

W trakcie nabożeństwa kard. Amato odczytał list apostolski papieża Franciszka z decyzją o wyniesieniu na ołtarze m. Zofii Czeskiej i Małgorzaty Łucji Szewczyk. Purpurat ogłosił, że święto bł. Zofii Czeskiej będzie obchodzone w Kościele 15 maja, a bł. matki Małgorzaty Łucji Szewczyk – 5 czerwca. Po odczytaniu listu apostolskiego papieża Franciszka odśpiewano portrety: bł. matki Małgorzaty Szewczyk, namalowany przez Teresę Śliwkę-Moskal i Piotra Moskala, oraz bł. Zofii Czeskiej autorstwa Jerzego Kumali.

W homilii kard. Angelo Amato podkreślił, że Polska jest ojczyzną świętych. Mówił, że w Krakowie wyjątkową czcią jest otaczany św. Stanisław oraz wielu innych świętych z minionych wieków. „Niezatartą pozostaje pamięć o Papieżu Wojtyła, dynamicznym pasterzu waszej Ojczyzny, który swoją bezgraniczną miłością ogarnął cały świat” – mówił hierarcha. „Lecz Karol Wojtyła nie jest sam. Właśnie tutaj, w Krakowie, pozostaje nadal bardzo żywa postać św. Faustyny Kowalskiej, apostołki Miłosierdzia Bożego. Sanktuarium, w którym jesteśmy, świadczy o jej świętości i rozkrzewianiu przez nią nabożeństwa Miłosiernego Serca Jezusa” – dodał.



„Święci to odważni bohaterowie, którzy budują świat, uzdrawiając jego ukryte rany i tworząc z boską fantazją oazy miłości dla wszystkich, wielkich i małych, bogatych i ubogich, zdrowych i chorych” – zaznaczył kardynał. Według niego historie obojga nowych błogosławionych to opowieści o życiu trudnym, lecz mocnym wiarą, nadzieją i miłością.

Kard. Amato podkreślił, że od bł. Zofii Czeskiej, twórczyni najstarszej szkoły dla ubogich dziewcząt na ziemi polskiej i założycielki Zgromadzenia Sióstr Ofiarowania Najświętszej Maryi Panny dziela nas prawie cztery stulecia. „Wierne charyzmatowi założycielskiemu, który jasno ujmują słowa „nauczanie i formacja”, duchowe Córki Matki Zofii, dzięki swoim szkołom wychowały liczny zastęp dziewczyn, często pochodzących z rodzin ubogich lub osieroconych” – mówił hierarcha. „Dały im rzetelne wykształcenie intelektualne i religijne, przygotowując je w ten sposób do godnego życia rodzinnego i zawodowego” – dodał.

Purpurat przypomniał, że Matka Zofia Maciejowska Czeska była kobietą bogatą, wykształconą i inteligentną, zostając wdową w wieku 22 lat, całkowicie poświęciła się służbie Bogu w Kościele. „Jej miłość do Pana Boga nie była tylko miłością uczuciową lecz miłością twórczą, która wyrażała się poprzez konkretną pomoc okazywaną dzieciom i potrzebującym” – wyznał kardynał. „Była to miłość ofiarna i bezinteresowna. Była to miłość osadzona na mocnej wierze, która karmiła się Eucharystią i nieustanną modlitwą” – dodał.

Prefekt Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych powiedział, że papież Franciszek wzbogaca dziś Kraków i Polskę jeszcze jednym, kolejnym darem, jakim jest beatyfikacja Matki Małgorzaty Łucji Szewczyk, założycielki Zgromadzenia Córek Matki Bożej Bolesnej, potocznie zwanych Siostrami Serafitek. „Również i ona poświęciła swoje życie ubogim i uciśnionym, dzieciom w sierocińcach i w przedszkolach, chorym w szpitalach. Franciszkańska radość i macierzyńska

troska są cechami jej heroicznej miłości” – mówił.

„Ponieważ bez wiary nie można podobać się Bogu, Matka Małgorzata Łucja była kobietą głębokiej wiary, która przejawiała się w stałym duchu modlitwy, trzymając zawsze różaniec w ręku. Modliła się w kaplicy, w swojej zakonnej celi, w czasie podróży. W chwilach trudności, modliła się i prosiła o modlitwę. Długie godziny spędzała przed Najświętszym Sakramentem” – zaznaczył hierarcha.



Zofia z Maciejowskich Czeska, nazywana jest krakowską Matką Teresą XVII wieku. Zofia z Maciejowskich Czeska urodziła się w roku 1584 r. Jej rodzice, Mateusz Maciejowski i Katarzyna z domu Lubowiecka, należeli do średniozamożnej szlachty małopolskiej. Liczne potomstwo – pięciu synów i cztery córki – wychowali w religijnej atmosferze.

Zofia w wieku 16 lat została wydana za mąż za Jana Czeskiego, dziedzica miejscowości Czechy koło Słomnik. Po

sześciu latach małżeństwa została bezdzietną wdową. Pomimo młodego wieku, urody, zamożności oraz starań o jej rękę, nie wyszła ponownie za mąż. Swoje życie poświęciła pełnieniu dzieł miłosierdzia, włączając się w nurt odnowy życia religijnego w Polsce poprzez dzieło kształcenia i wychowywania młodych pokoleń. W latach 1621-1627 prowadziła szkołę wraz z internatem i nazwała to miejsce Domem Panieńskim Ofiarowania Najświętszej Maryi Panny. Była to pierwsza w Polsce formalnie zorganizowana szkoła dla dziewcząt, posiadająca odpowiednie struktury organizacyjne, gdyż w tych czasach do szkół uczęszczali tylko chłopcy.

Zofia Czeska założyła nowe zgromadzenie zakonne Sióstr Ofiarowania Najświętszej Maryi Panny, popularnie zwane prezentkami, od łacińskiego słowa „praesentatio” – ofiarowanie. Za patronkę swego dzieła wybrała Maryję w tajemnicy Ofiarowania, jako wzór najdoskonalszego oddania się Bogu. Matka Zofia Czeska zmarła w opinii świętości 1 kwietnia 1650 r. w wieku 66 lat. Została pochowana w kościele mariackim w Krakowie, gdzie do dziś spoczywają jej szczątki. Natomiast czaszka przechowywana jest w bocznej kaplicy kościoła św. Jana sióstr prezentek w Krakowie.

Natomiast założycielka zgromadzenia sióstr serafitek Małgorzata Łucja Szewczyk urodziła się na Wołyniu w 1828 r. Była osobą wrażliwą na działanie Boże i potrzeby bliźnich, odważnie włączając się w pomoc potrzebującym. Przez dwa lata

pracowała w Ziemi Świętej sprawując bezinteresowną opiekę nad chorymi i potrzebującymi pielgrzymami. Tam odczytała swoje powołanie jako „siostrzyczki ubogich”. Po powrocie do Polski siostra postanowiła realizować swoje postanowienie i udała się do Zakroczymia, aby odprawić rekolekcje pod kierunkiem bł. Honorata Koźmińskiego. Opiekowała się i utrzymywała kilka staruszek: opatrywała im rany, myła je i żywiła. Nie wahała się kwestować na ich potrzeby, choć sama cierpiała niedostatek. Zakładała domy starców, ochronki, domy dziecka. Posyłała siostry do szpitali i domów ubogich.



Ostatnie miesiące życia spędziła w domu zakonnym w Nieszawie, gdzie zmarła 5 czerwca 1905 r. w wieku 77 lat. Ciało jej pochowano na miejscowym cmentarzu. Od 1951 r. doczesne szczątki m. Małgorzaty znajdują się w kruchcie kościoła serafitek w Oświęcimiu... KAI

Wiadomości krajowe

Kard. Stanisław Nagy odszedł do Domu Pana

5 czerwca, w godzinach rannych, w Domu Macierzystym Księży Sercanów w Krakowie Plaszwie zmarł ks. kard. Stanisław Nagy SCJ. Jego dewizą biskupią były słowa: „W Tobie, Serce Jezusa, swą ufność złożyłem”. Odszedł do Pana w miesiącu czerwcu, poświęconym Sercu Pana Jezusa. W tym roku przypada 10. rocznica, kiedy papież Jan Paweł II wyniósł go do godności kardynalskiej.

Prowincja Polska Zgromadzenia Księży Sercanów żegna swojego wybitnego Współbrata Księdza Kardynała Stanisława Nagiego, który odszedł do domu Ojca w dniu dzisiejszym, tj. 5 czerwca w naszym domu macierzystym w Krakowie przy ul. Saskiej 2 C w wieku 91 lat – pisze w specjalnym komunikacie w imieniu Polskiej Prowincji Księży Sercanów ks. Artur Sanecki, prowincjał.

W Zmarłym Księdzu Kardynale żegnamy człowieka, który zasłużył się wielce zarówno w początkach, jak i w dalszym rozwoju naszej Polskiej Prowincji. Był cenionym

wychowawcą młodych pokoleń Sercanów, wybitnym profesorem teologii fundamentalnej, zasłużonym teologiem oddanym bez reszty Kościołowi i Stolicy Apostolskiej, zaufanym przyjacielem Ojca Świętego Jana Pawła II, autorem licznych publikacji książkowych i artykułów – zauważa.

Jego zasługi dla Kościoła zostały docenione poprzez nominację kardynalską w roku 2003, co było też wielkim wyróżnieniem dla Zgromadzenia. W osobie Księdza Kardynała żegnamy Współbrata, który do końca czuł się Sercaninem, który niemal do ostatnich dni oddawał się posłudze słowa, który do końca zawierzył swoje życie Bożemu Sercu – podkreślił prowincjał.

Niech to Boże Serce będzie dla Niego największym spełnieniem, pełnią Objawienia i niech przy Nim odnajdzie wieczny pokój! Pragniemy naszemu Drogiemu Współbratu, Księdzu Kardynałowi Stanisławowi Nagiemu towarzyszyć z naszą modlitwą na Jego drodze do domu Ojca – napisał ks. Sanecki

Ks. kard. Stanisław Nagy - urodził się 30 września 1921 r. w Bieruniu Starym. W

1937 r. wstąpił do Zgromadzenia Księży Najśw. Serca Jezusowego. W 1945 r. przyjął święcenia kapłańskie.

Studiował na Uniwersytecie Jagiellońskim, następnie przeszedł stopnie kariery akademickiej na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim: 1952 – doktorat, 1968 – habilitacja, 1979 – profesor nadzwyczajny, 1985 – profesor zwyczajny. Od 1958 r. pracownik naukowo-dydaktyczny KUL-u. Długoletni kierownik Katedry Eklezjologii i Sekcji Ekumenicznej. Był członkiem Międzynarodowej Komisji do Dialogu Ekumenicznego Katolicko-Luterańskiego oraz Komisji Episkopatu do spraw Ekumenizmu. Wieloletni przewodniczący Sekcji Profesorów Teologii przy Episkopacie.

Uczestniczył jako ekspert w pracach dwóch Nadzwyczajnych Synodów Biskupów w Rzymie w 1985 i 1991 r. W trakcie obrad Soboru Watykańskiego II był bliskim współpracownikiem kard. K. Wojtyły.

W 1987 r. został mianowany członkiem Międzynarodowej Komisji Teologicznej. Był przewodniczącym Rady Naukowej Instytutu Jana Pawła II przy KUL-u. Wykładał

teologię fundamentalną, apologetykę i ekumenizm na Papieskiej Akademii Teologicznej, w wielu seminariach duchownych, m.in. Księżę Sercanów w Stadnikach oraz na Papieskim Wydziale Teologicznym we Wrocławiu.



Napisał setki artykułów, kilka podręczników i książek, m.in. wydał książkę na 25 rocznicę pontyfikatu Jana Pawła II, a potem „Świadkowie wielkiego papieża”. Wykształcił wielu duchownych i świeckich teologów.

Uchodził za jednego z najlepszych znawców nauczania papieskiego. Poznał Karola Wojtyłę jeszcze gdy był on zwykłym księdzem, a potem współpracował z nim jako biskupem, arcybiskupem, kardynałem, a wreszcie Papieżem. Dojeżdżali razem pociągami z wykładami z Krakowa na Katolicki Uniwersytet Lubelski. Robili wspólne wypadki na narty i górskie wędrówki.

Z okazji 80 rocznicy urodzin Jan Paweł II w specjalnym liście napisał: Twoja życzliwość, mądre słowo zdradzające nie tylko naukową kompetencję, ale również wielką życiową mądrość, jak też przykład kapłańskiego zaangażowania w życie Kościoła i troski o duchowe dobro każdego człowieka, a zwłaszcza Twoja modlitwa zawsze były dla mnie oparciem i umocnieniem. Bogu dziękuję za dar Twojej obecności i towarzyszenia na drodze mojej kapłańskiej, biskupiej i papieskiej posługi”.

28 września Ojciec Święty Jan Paweł II wyniósł go godności kardynalskiej. Jak podkreślił Papież, nominację kardynalską otrzymał ks. Nagy za szczególne zasługi dla Kościoła.

13 października 2003 r. przyjął w Katedrze Wawelskiej święcenia biskupie z rąk kard. Franciszka Macharskiego, a 21 października w Rzymie odbył się konsystorz, w czasie którego otrzymał biret i pierścień kardynalski z rąk Jana Pawła II. Za swoją kardynalską dewizę przyjął słowa: "In Te Cor Jesu speravi" - "W Tobie, o Serce Jezusa, mam ufność złożyłem”.

31 października 2008 r. Prezydent RP Lech Kaczyński w uznaniu zasług Kardynała dla nauki i kultury polskiej, dekoruje go Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski.

10 maja 2009 r. otrzymał tytuł doktora honoris causa, nadany mu przez Rektora i

Senat Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu.

14 listopada 2011 r, w sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie Łagiewnikach, ks. kard. Stanisław Nagy, świętował 65. rocznicę kapłaństwa. – Podczas Mszy św. metropolita krakowski kard. Stanisław Dziwisz powiedział m.in. „Kard. Nagy ubogacił kulturę teologiczną w Polsce” i dodał, że charakteryzuje go wierność prawdzie i jest drogowskazem dla ludzi szukających miejsca w skomplikowanym świecie..... Kard. Nagy wspierał Jana Pawła II swoim doświadczeniem naukowym, kapłańskim i świeżym myśleniem. Były to twórcze i bliskie relacje”.

Kard. Dziwisz nazywał kard. Nagyego wielkim przyjacielem Jana Pawła II. Często przyjeżdżał do Rzymu czy do Castel Gandolfo i długo rozmawiał z Ojcem Świętym, kreśląc mu panoramę życia Kościoła w Polsce, prezentując gorące tematy, którymi żył świat, i najnowsze tendencje w teologii światowej i polskiej.

We wrześniu 2011 r. obchodził swoje 90 urodziny. W czasie Mszy św. odprawionej w klasztorze Księżę Sercanów przy ul. Saskiej 2 w Krakowie, gdzie mieszkał, powiedział m.in. „Do powiedzenia mam dwa słowa, w których jest zamknięte to z czym chcę iść do nieba, ale i na ziemi dzisiaj: przepraszam i dziękuję. Jakże bardzo przepraszam i jakże dziękuję niebu. Jakże bardzo ziemi przepraszam i ziemi dziękuję. Są takie rachunki, które z ziemią nigdy nie da się wyrównać. Myślę tu o tych rachunkach, które stanęły między mną a tymi, którzy stanęli przy mojej chorobie. To jest nie do wypowiedzenia w pojęciu wdzięczności. Wspólnota zakonna stanęła przy mnie zwartym szeregim”.

Mimo swego wieku kard. Nagy cały czas był bardzo aktywny, publikując liczne teksty głównie w tygodniku „Niedziela”. Komentował też ważne wydarzenia z życia Kościoła i Polski. Uczestniczył w prezentacjach albumów krakowskiego Wydawnictwa „Biały Kruk”, z którym współpracował. Udzielał się duszpastersko w parafiach udzielając bierzmowania, przewodnicząc różnym uroczystościom i pielgrzymkom, głosząc słowo do środowiska przedsiębiorców i pracodawców „Talent”.

Uczestniczył jeszcze 12 maja we Mszy św. na Skalce z okazji procesji stanisławowej. Ostatnie dni swego życia spędził w odnowionym Domu Macierzystym Księżę Sercanów w Krakowie Płaszowie. Odszedł otoczony obecnością i modlitwą swych współpracowników.

Za: www.sercanie.org.pl

10-lecie Telewizji Trwam

TV Trwam istnieje już od 10 lat. Swoje nadawanie katolicka stacja rozpoczęła 10 czerwca 2003 roku w 750. rocznicę zjazdu drohiczyńskiego. Telewizja Trwam jako jedyna stacja w Polsce transmituje w cało-

ści wizyty apostolskie Ojca Świętego. Posiada nowoczesne studia TV. Nadaje także program dla Polonii.



Fundacja Lux Veritatis – nadawca programu nieustannie podejmuje starania, aby uzyskać miejsce na cyfrowym multipleksie – tak, aby Telewizja Trwam mogła bezpłatnie docierać do każdego domu. Działania fundacji bez merytorycznych przesłanek – cały czas blokuje KRRiT – wykluczając tym samym miliony katolików w Polsce (...)

Dzieło TV Trwam doceniają Polacy w kraju i zagranicą. W sposób szczególny dają temu wyraz podczas manifestacji przeciwko dyskryminacji katolickiej stacji. Dotąd odbyło się ich blisko 170. Tylko wczoraj protestowali mieszkańcy Elbląga, Jarosława i Pułtuska. Pod protestem do KRRiT, która nie przyznała TV Trwam miejsca na multipleksie, podpisało się blisko 2,5 mln osób.

Poparcie dla starań katolickiej stacji wyraził również Episkopat Polski a także wiele samorządów, organizacji pozarządowych i środowisk społecznych.

Wiecej na: www.radiomaryja.pl

Uroczystości 450-lecia jezuickiej Wspólnoty Życia Chrześcijańskiego

W dniach 31.05 – 02.06.2013 r. Wspólnota Życia Chrześcijańskiego w Polsce świętowała Jubileusz 450-lecia istnienia. Spotkanie, pod hasłem „Żyć – wierzyć – wzrastać”, odbyło się w Kaliszu.

Pozwoliło ono spojrzeć uczestnikom w dwóch kierunkach: wstecz – na niezwykłą historię ruchu oraz w przyszłość – na wyzwania niesione przez obecne czasy tak szybko zmieniającej się rzeczywistości.

W przestrzeni rozpiętej pomiędzy oba te kierunki rozwija się życie Wspólnoty, która wzrasta poprzez wiarę stanowiącą odpowiedź na ciągle objawiające się w jej historii – wezwanie Jezusa do budowania wraz z Nim Królestwa Bożego tu i teraz.

W tym roku mija 450 lat od powstania pierwszej wspólnoty świeckich żyjących według duchowości ignacjańskiej. Jej założycielem był o. Jean Leunis SJ. Ignacjańskie wspólnoty świeckich skupiające się wokół pierwszych towarzyszy Św. Ignacego Loyoli rozwinęły się w ruch So-

dalicyi Mariańskich, który mocno wpisał się w historię Kościoła. W drugiej połowie XX wieku proces odnowy ruchu, doprowadził do przekształcenia się części Sodalicyi we Wspólnotę Życia Chrześcijańskiego (WŻCh). Podczas trzydniowego spotkania jubileuszowego znalazł się czas na wystąpienie konferencji, dyskusje i pracę w grupach, a także na bardziej luźne świętowanie.

Historię ruchu oraz płynące z niej inspiracje do odczytania charyzmatu ruchu na dziś i jutro przedstawił O. Adam Schulz SJ, asystent kościelny WŻCh. (...)

Prezydent Światowej Wspólnoty Życia Chrześcijańskiego – Daniela Frank, przedstawiła sytuację WŻCh na świecie, jej inicjatywy i plany wprowadzając uczestników w tematykę Światowego Zgromadzenia WŻCh, które odbędzie się w Libanie na przełomie lipca i sierpnia tego roku.

Analizę sytuacji społecznej w Polsce, głównie w oparciu o badania socjologiczne, przedstawił Jerzy Komorowski z WŻCh.



O pogłębianiu współpracy z innymi środowiskami mówili Krzysztof Skowroński, prezes Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich, a zarazem prezes Zarządu Spółdzielczych Mediów WNET oraz Monika Trochimczuk z WŻCh.

Pan Krzysztof podzielił się swoimi doświadczeniami angażowania ludzi dobrej woli do współpracy w tworzeniu bardziej korzystnych i sprawiedliwych warunków życia. Sposobem, o którym mówił jest inicjowanie spółdzielczości: współdzielenia tymi dobrami, talentami, wiedzą itp., które każdy uczestnik może wnieść.

W spotkaniu uczestniczyli też przedstawiciele Federacji Sodalicyi Mariańskich w Polsce: Moderator Sodalicyi o. Emilio de Cardenas SM oraz Regina Pruszyńska odpowiedzialna za Sodalicyę Warszawską.

Dziś Wspólnota spotyka się i prowadzi dzieła apostołskie w 60 krajach. W Polsce działa w 14 ośrodkach (Białystok, Bytom, Gdańsk, Gdynia, Kalisz, Kraków, Lublin, Łódź, Piotrków Trybunalski, Poznań, Radom, Szczecin, Toruń i Warszawa). Istnieją również wspólnoty polonijne w Londynie i Chicago. (...)

Cieszymy się i jesteśmy wdzięczni, że Bóg pozwolił istnieć i działać Wspólnocie przez tak wiele wieków i wierzymy, że będzie mogła jeszcze długo owocnie służyć Kościołowi swoim charyzmatem. Monika Trochimczuk, WŻCh, o. Adam Schulz SJ
Za: www.jezuici.pl

Postęp w procesie beatyfikacyjnym 5 pallotyńskich męczenników

Dnia 2 czerwca 2013 roku nadeszła z Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych bardzo ważna informacja dla Postulacji SAC w Warszawie. Kongregacja ta z zadowoleniem przyjęła odpowiedzi i wyjaśnienia Ks. Biskupa Ordynariusza Pelplińskiego, dotyczące II grupy polskich męczenników z okresu II wojny światowej.

W najbliższych dniach Kongregacja Spraw Kanonizacyjnych wyda „Dekret ważności” dla wszystkich spraw objętych procesem pelplińskim, a więc także naszych pallotyńskich Sług Bożych: Ks. Franciszka Bryji, Ks. Franciszka Kiliana, Ks. Norberta Pelłowskiego, Ks. Jana Szambelańczyka i Brata Pawła Krawczewicza.

Ks. Postulator Generalny – ks. dr Dariusz Drażek, prowadzący nasze procesy beatyfikacyjne na Watykanie przesyła gorące gratulacje dla naszej Postulacji SAC i dla całej Prowincji Chrystusa Króla. Potwierdzenie bowiem formalnej i prawnej ważności naszych pallotyńskich procesów jest uznaniem owoców naszej dziesięcioletniej pracy nad tymi sprawami.

Równocześnie Ks. Postulator Generalny – zapewnia nas, że otwiera się nowy etap pracy watykańskich historyków i teologów nad naszymi procesami beatyfikacyjnymi, zmierzający do merytorycznej oceny dowodów na męczeństwo naszych kandydatów na Ołtarze.

Jako Postulacja jesteśmy gotowi udzielić odpowiedzi na każde pytanie i obiekcje – przedstawiane przez Kongregację Spraw Kanonizacyjnych w toku tworzenia „Positio” – czyli metodycznego opracowania całości dokumentacji.

Ks. dr Dariusz Drażek – prosi również o stałą modlitwę w intencji sprawnego przebiegu procesu beatyfikacyjnego polskich męczenników, a wśród nich pallotyńskich kandydatów na Ołtarze, błaga też współpracowników i wiernych o zainteresowanie się życiem i przesłaniem apostołskim naszych Męczenników oraz o odważne szerzenie ich kultu i o modlitwę o łaski za ich wstawiennictwem.
Za: www.pallotylni.pl

Prefekt Kongregacji Nauki Wiary na 90-lecie obecności orionistów w Polsce

W poniedziałek 3 czerwca, gościliśmy w kościele orionistów w Warszawie, jednego z najbliższych współpracowników Papieża Franciszka – Prefekta Kongregacji Nauki

Wiary, abpa Gerharda Ludwiga Müllera. Ks. Prefekt przebywał w Warszawie na zaproszenie Ks. Kard. Kazimierza Nycza, Metropolity Warszawskiego.



Wizyta w naszej wspólnotce jest związana z obchodami 90-lecia pobytu Zgromadzenia Księży Orionistów w Polsce. Abp Müller przewodniczył uroczystej Mszy św. i wygłosił homilię w której głównym wątkiem była duchowość i świętość Założyciela Zgromadzenia Małego Dzieła Boskiej Opatrzności.

Na koniec ks. arcybiskup powiedział: „Życzę wam aby duch księdza Orione był zawsze obecny w waszych sercach, w dziełach miłosierdzia, które prowadzicie w Polsce i na świecie. Niech Bóg wam błogostawi”.
Za: www.orionisci.rel.pl

Duchackie czuwanie na Jasnej Górze

W Roku Wiary Zgromadzenie Sióstr Kanoniczek Ducha Świętego de Saxia i duchowo spokrewnione z nimi Towarzystwo Ducha Świętego podjęło inicjatywę nocnego czuwania u stóp Jasnogórskiej Pani. Czuwanie to miało miejsce w nocy z 8 na 9 czerwca 2013r. Modlitwą czuwania i ofiarą z tym związaną, składaną z miłością Siostry i Bracia chcieli podziękować Bogu za dar własnego powołania i odnowić pewność, że „ON nigdy nie opuszcza swego ludu i że go wspiera, wzbudzając powołania do kapłaństwa i życia konsekrowanego” (papież Benedykt XVI).

W duchu tej ufności za wstawiennictwem Maryi – Najlepszej Matki i Wychowawczyni powołań, w duchackiej wspólnotce była zanoszona modlitwa o dar nowych powołań kapłańskich i zakonnych.

W programie czuwania była refleksja o życiu konsekrowanym na podstawie dokumentów Kościoła i nauczania ostatnich papieży, koronka do Ducha Świętego, modlitwa różańcowa i droga krzyżowa oraz Eucharystia. Mszy św. o północy przewodniczył O. Wiesław Wiśniewski – Moderator Towarzystwa Ducha Świętego i Rektor WSD tego Towarzystwa. Czuwanie modlitewne zakończyło się Aktem Oddania Matce Bożej, któremu przewodniczyła Matka Martyna Hanusiak – Przełożona generalna Sióstr Kanoniczek Ducha Świętego.

Zgromadzenie Sióstr Kanoniczek Ducha Świętego de Saxia, stanowiące polską

żeńską gałąź powstałego w średniowieczu Zakonu Ducha Świętego, obchodzi w tym roku 815 rocznicę swego zatwierdzenia. Wśród dzieł miłosierdzia podejmowanych przez Zgromadzenie w Polsce, Afryce, Italii i na Ukrainie, siostry Kanoniczki od 40 lat służą kapłanom w Domu Księża Emerytów im. Jana Pawła II w Częstochowie.

Towarzystwo Ducha Świętego to kleryckie stowarzyszenie wiernych, nawiązujące do charyzmatu i duchowości bł. Gwidona z Montpellier i założonych przez niego wspólnot, które w 2003r. zostało erygowane przez Ks. Arcybiskupa Tadeusza Gólcowskiego w archidiecezji gdańskiej. Od września 2013r. posiada swoje WSD im. Krzyża Świętego w Krakowie.

SS. Duchaczki

75-lat duszpasterstwa akademickiego dominikanów w Poznaniu

Arcybiskup Stanisław Gądecki podziękował dominikanom za prowadzenie od 75 lat duszpasterstwa akademickiego w Poznaniu. Jubileuszowe obchody najstarszego w Polsce dominikańskiego duszpasterstwa akademickiego rozpoczęła 8 czerwca dziękczynna msza święta w kościele dominikanów w Poznaniu. Liturgii przewodniczył metropolita poznański, abp Stanisław Gądecki.



„Chciałbym wyrazić wdzięczność ojcom dominikanom za ich obecność w Poznaniu i zaangażowanie w duszpasterstwo akademickie. Duszpasterstwa dla studentów istnieją też w wielu poznańskich parafiach, ale nie mają tak wielkiego rezonansu jak duszpasterstwo dominikanów” – mówił z uznaniem w homilii abp Gądecki.

Metropolita wskazywał, że duszpasterstwo akademickie powinno być miejscem „słuchania i zadawania pytań odnoszących się do spraw jak najbardziej szerokich i podstawowych – nie tego, jak zarobić pieniądze, ale dotyczących życia, które ma porządek i sens”.

Przypominając bogate dzieje poznańskiego duszpasterstwa, arcybiskup przywołał z imienia i nazwiska postać pierwszego duszpasterza – o. Bernarda Przybylskiego, a także kilku jego następców: Stanisława Dobeckiego, Tomasza Pawłowskiego, Honoriusza Kowalczyka i Jana Górę, któ-

rego nazwał „wizjonerem pełnym entuzjazmu i determinacji”.

Liturgię wraz z abp Gądeckim koncelebrowało kilkunastu dominikanów, wśród nich dawni duszpasterze akademicy oraz obecny opiekun duszpasterstwa, o. Cyprian Klahs. W kościele Matki Bożej Różańcowej modlili się studenci oraz wychowankowie duszpasterstwa.

Więcej na: www.dominikanie.pl

Rodziny redemptorystów na rekolekcjach

W dniach 31 maja – 2 czerwca w Lubaszowej odbyły się rekolekcje dla rodzin redemptorystów. Temat rekolekcji: „Trwajmy mocno w wyznawaniu wiary” został przybliżony w kolejnych konferencjach przez ojców Mariusza Chyrowskiego, Łukasza Listopada i Sylwestra Cabałę.

W lubaszowskim ośrodku rekolekcyjnym zgromadziło się 40 uczestników spośród rodziców, rodzeństwa i krewnych ojców i braci redemptorystów, pochodzących zwłaszcza z południowej Polski.

Rekolekcje rozpoczęły się od udziału w nabożeństwie majowym przy figurze Niepokalanej nad stawem, podczas którego uczestnicy wysłuchali czytanki poświęconej 130. rocznicy powrotu redemptorystów na ziemię polskie.

Zwyczajem minionych lat rodziny uczestniczyły w święceniach kapłańskich w Tuchowie, których udzielił czterem redemptorystom ks. bp Andrzej Jeż, ordynariusz diecezji tarnowskiej.

W sobotę specjalnym gościem był o. Andrzej Ćwik, misjonarz redemptorysta z Argentyny, który od 6 lat pracuje w północno-zachodniej Patagonii. W barwny i obrazowy sposób przybliżył on trudną pracę misyjną redemptorystów w tym bardzo wymagającym terenie.

Niedzielnej Eucharystii kończącej rekolekcje przewodniczył o. Prowincjał Janusz Sok, który w swoim kazaniu podkreślił elementy, łączące ludzi we wspólnocie rodzin redemptorystowskich i zachęcił do wzajemnego wspierania się także w ciągu całego roku. Na zakończenie odmówiono specjalną modlitwę o powołania do redemptorystów. Wiele rodzin włączyło się już w Różańcowe Dzieło Wspierania Powołań Redemptorystowskich.

Pan Władysław, tato misjonarza pracującego w Brazylii, wyraził serdeczną wdzięczność za czas rekolekcji i za możliwość modlitwy w intencji misjonarzy. Pani Elżbieta, która od ponad 10 lat uczestniczy w tych rekolekcjach, powiedziała, że jest z nich bardzo zadowolona i wdzięczna Bogu za tego rodzaju spotkania, które łączą rodziny współbraci w jedną rodzinę. Pani Albina podkreśliła radość ze spotkania po wielu latach w gronie poszerzonej rodziny

redemptorystowskiej i pragnienie, aby przyjechać na nie ponownie za rok.



Serdecznie dziękujemy o. Władysławowi Bodzionemu, dyrektorowi domu rekolekcyjnego, współbraciom ze wspólnoty w Lubaszowej, a także braciom nowicjuszom, za braterskie przyjęcie i wszelką pomoc podczas rekolekcji. O. S. Cabała

Za: www.redemptor.pl

Otwarcie nowego oddziału szpitala bonifratrów w Krakowie

„W Szpitalu Bonifratrów w Krakowie odbyło się otwarcie nowo wyremontowanego Oddziału Chorób Wewnętrznych i Angiologii oraz Pracowni Endoskopii. Uroczystość otwarcia przypadła na dzień święta patrona Szpitala – św. Jan Grandego, Bonifratra.

W uroczystym otwarciu oprócz personelu szpitala, przedstawiciele władz Zakonu oraz wykonawców inwestycji, swoją obecnością zaszczytli nas również Pan Jerzy Miller, Wojewoda Małopolski, Pani Małgorzata Radwan-Ballada, Radny Województwa Małopolskiego oraz Pani Barbara Bulańska, Dyrektor Małopolskiego Oddziału Narodowego Funduszu Zdrowia.

Nowo wyremontowane pomieszczenia zostały poświęcone przez Braci Trynitarzy. Oddział Chorób Wewnętrznych i Angiologii zyskał nowy wizerunek. Przeszedł gruntowną modernizację, przebudowane zostały pokoje pacjentów, zwiększono ilość sal z osobnymi węzłami sanitarnymi, wykonano nowoczesne instalacje m.in. wentylacyjną, spełniono surowe warunki ochrony przeciwpożarowej.

Podstawą prac modernizacyjnych było dostosowanie Oddziału do aktualnie obowiązujących przepisów Ministra Zdrowia oraz uwzględnienie potrzeb osób starszych i niepełnosprawnych”.

Za: www.trynitarze.pl

Franciszkańskie „tak” dla „Jednego z nas”

Franciszkanie poparli Europejską Inicjatywę Obywatelską „Jeden z nas”. Jeszcze w czerwcu bracia z krakowskiej prowincji będą zbierać przy swoich klasztorach podpisy pod deklaracją poparcia dla prawnej ochrony godności i życia każdej istoty ludzkiej.

Europejska Inicjatywa Obywatelska „Jeden z nas” jest pierwszą próbą podjętą przez organizacje broniące życia z całej Europy, zmierzającą do zmiany europejskich przepisów, tak by zablokować finansowanie przez Unię Europejską instytucji, zajmujących się szerzeniem aborcji lub eksperymentowaniem nad embrionalnymi komórkami macierzystymi, a co za tym idzie, ich niszczeniem.

Inicjatywa wykorzystuje nowe narzędzie stworzone przez Parlament Europejski, które pozwala milionowi obywateli Unii na złożenie własnego projektu zmiany prawa europejskiego.



Inicjatywa otrzymała oficjalne poparcie Stolicy Apostolskiej, Konferencji Episkopatu Polski i Konferencji Wyższych Przełożonych Zakonów Męskich w Polsce.

Swoje „tak” dla życia można już wyrazić, wchodząc na stronę internetową: www.jedennas.pl i oddając tam swój głos poparcia.

W tej chwili jest już zebranych ponad pół miliona podpisów z wymaganego jednego miliona. jms

Przepraszamy członków i opiekunów zespołu dziecięcego z Łodzi „Mały Chór Wielkich Serc”, pod dyktando franciszkanina o. Piotra Kleszcza za błąd w nazwie zespołu, który pojawił się w ubiegłotygodniowym numerze „Biuletynu”

Redakcja

Refleksja Tygodnia

TESTAMENT KARDYNAŁA

W poniedziałek wspólnoty sercańskie pożegnały kardynała Nagiego. Ich modlitwom przewodniczył ks. kard. Franciszek Macharski. Poznaliśmy również wtedy duchowy testament jaki po sobie zostawił zmarły sercanin.

Moja ostatnia wola

Wobec coraz to bardziej oczywistej perspektywy odejścia z tego świata dostrzegam potrzebę rozrachunku z długim moim życiem i spotkaniami w nim bliskimi mi ludźmi.

Dobremu Bogu dziękuję za niespodziewanie długie życie, które co najmniej cztery razy było śmiertelnie zagrożone. W ostatnim przypadku złamania nogi, prawdopodobnego zapalenia płuc i kilkumiesięcznego pobytu w szpitalach przy opiece Pana Profesora Edwarda Golca oraz Pana Profesora Krzysztofa Żmudki, Pana Profesora Tomasza Brzostka, Państwa Pawlickich, państwa Przeklasów a także całemu przeznaczonemu personelowi pielęgniarskiemu, któremu dziękuję za poświęcenie i dobroć.

Dobry Pan Bóg podarował mi jeszcze pewien czas, z pewnością kierowany Miłosierdną Wolą, na przygotowanie się na spotkanie z Nim i z całą tajemnicą wiecznego życia.

Z pokorą i skruchą wyznaję, że tej błogosławionej szansy należycie nie wykorzystałem, choć nie brakowało w tym celu podejmowanych prób. Pozostaje mi tylko liczyć na głoszone przeze mnie wielokrotnie Miłosierdziu przy rychłym z Nim spotkaniu.

Liczę na głęboko przeżywaną zawsze tajemnicę Bożego Serca zespoloną z tajemnicą Jezusa Chrystusa Wcielonego Boga, które to tajemnice były głównym tematem mojego kapłańskiego i profesorskiego przepowiadania. Stanowiło ono

wyraz mojego głębokiego przekonania i niezłomnej wiary.

Podobna więź łączyła mnie zwłaszcza z moich wykładach z tajemnicą Matki Bożej i Świętego Kościoła Katolickiego. Matka Boża urzekła swoją wyjątkowością związaną z Niepokalanym Poczęciem, wolnością od grzechu, ogromem godności Bożego Macierzyństwa, oddanie sprawie swojego Syna aż do Jego śmierci, a tajemnica Wniebowzięcia stanowiła dla mnie logiczne zwieńczenie błogosławionych atutów Jej życia, Osoby. Z radością, dumą i miłością widziałem w Niej swoją niebieską Matkę.



Kościół był dla mnie drugim aktem tajemnicy Wcielenia ukształtowany przez Chrystusa w Duchu Świętym, nowotestamentalnym Ludem Bożym, rodzącym się z tajemnicy Odkupieńczej Śmierci i Zmarłych-wstania. Prawda o Kościele stanowiła wielką przygodę mojego życia naukowego.

Wyjątkowym etapem i ogromną przygodą mojego życia było spotkanie z Papieżem Błogosławionym Janem Pawłem II. Rozciągało się ono na parędziesiąt lat począwszy od spotkanie na KUL-u a skoń-

czywszy na ostatnich kolędach z końcem stycznia 2005 roku. Tego się ani opowiedzieć, ani opisać nie da. Niech się zamknie w przygodzie realizowania człowieczeństwa, aż do granic świętości. Zawsze czułem, że jestem prochem przy Jego Osobie i ceniłem sobie każdy gest dobroci i ojcowskiej życzliwości. Jeżeli mam, o co poprosić moich rodaków i moich współpracowników to o to, aby dojrzeliby wielkość i geniusz Jana Pawła II, a Księża Sercanie w Polsce żyli w przeświadczeniu, że w tym Papieżu mieli oddanego Przyjaciela. W związku z Papieżem Janem Pawłem II wyjątkowe więzy łączą mnie z księdzem Kard. Stanisławem Dziwiszem. Był On tą szeroko otwartą furtką do tajemnicy genialnego Papieża. Otwierał ją przede mną często i życzliwie, a więcej jeszcze, żywiłem wielkie przekonanie, że wziął walny udział w mojej kardynalskiej promocji, za co jestem Mu gorąco wdzięczny.

Za kolejny wielki dar Boga uważam Zgromadzenie Księży Najświętszego Serca Jezusowego z błogosławionym Ojcem Leonem Dehonem. Poza wspaniałą i urzekającą ideą miłości Bożego Serca urzekła mnie gościnność Prowincji Francuskiej, Belgijskiej, Włoskiej, Hiszpańskiej i Portugalskiej tegoż Zgromadzenia. Szczególną jednak wdzięczność żywię wobec dwu pierwszych, bo one wniosły ogromny wkład w moją karierę naukową. O. Mürmans z Prowincji Flamandzkiej, O. Błagier i O. Deseins z Prowincji Francuskiej stanowili złote ogniwa w długim łańcuchu moich Dobroczyńców spoza Polski.

Jeszcze głębsze poczucie zadłużenia odczuwam w stosunku do naszej Polskiej Prowincji Zgromadzenia Księży Sercanów.

Od niezapomnianego Nowicjatu w Felsztynie i roku uzupełnienia studiów humanistycznych, poprzez straszliwy czas wojny, po ojcowską opiekę garstki księży w Krakowie – Płaszowie, odbytych studiów filozoficznych i teologicznych, aż do kapłaństwa.

Złotymi zgłoskami w heroicznym okresie Polskiej Wspólnoty Zgromadzenia zapisali się ks. Kazimierz Wiecheć, ks. Ignacy Soszko, ks. Władysław Majka, ale nade wszystko pierwszy Prowincjał ks. Michał Wietecha. W okresie niemieckiej okupacji bohatercko chronił i materialnie utrzymywał wspólnotę Płaszowską, a w okresie rządów komunistycznych rozbudował ją do rozmiarów normalnej Prowincji Zgromadzenia. Zapłacił za to ciężką chorobą, zakończoną przedwczesną śmiercią. Nie do pominięcia w gronie tych, którzy mieli

wpływ na moje życie zakonne i kapłańskie, z którymi wiązała mnie więź głębokiej dla nich wdzięczności należał mój brat ks. Franciszek.

Pozostaje jeszcze serdeczna prośba i apel do kochanych Współbraci, tych najmłodszych i tych najstarszych. Jednych i drugich przepraszam, że nie byłem takim przykładem jakiego mogli się ode mnie spodziewać. Zawsze czułem się z nimi związany, jak powtarzałem byli moimi a ja byłem ich. Jeżeli mogę, to proszę was, doceniajcie swoje powołanie kapłańskie i zakonne. Jedno i drugie piękne, wielkiej cenne, ale niech nie będą one na marginesie waszego życia, ale niech stanowią jego jądro i główny nerw wszystkiego co robicie. Najświętsze Serce Jezusa było głównym tematem mojej kapłańskiej działalności i nie żałuję tego. Jeżeli dumny jestem z

czegoś w działalności Prowincji Polskiej, to z działalności misyjnej współbraci, których temat NSJ był naczelnym wątkiem ich kaznodziejstwa.

Ostatnie sprawa, to sprawa ewentualnego pochówku. Chwilami wydaje mi się, że ponieważ gro mego życia spędziłem między współbraćmi, może i po śmierci powinienem zostać między nimi. A ponieważ w ostatnim okresie zostałem mianowany kardynałem, decyzję tę pozostawiam bardzo życzliwemu mi ks. Kard. S. Dziwiszowi, ewentualnie jego legalnemu następcy, biskupowi krakowskiemu w porozumieniu z aktualnym przełożonym Prowincji Polskiej Księża Sercanów w Polsce.

Kraków, 08 lutego 2013 r.
+ St. Kard. Nagy SCJ
Za: www.profeto.pl

Wiadomości zagraniczne

Papież jezuita spotkał się z uczniami jezuickich szkół

W radosnej, serdecznej atmosferze odbyło się w watykańskiej Auli Pawła VI spotkanie Papieża z kilku tysiącami uczniów szkół jezuickich z różnych stron Włoch i z Albanii. Ojciec Święty miał przygotowany obszerny, pięciostronnicowy tekst, który przekazał prowincjałowi włoskich jezuitów, by zadbał o dostarczenie go na piśmie wszystkim obecnym. Sam jednak wołał – jak nieraz czynił to Jan Paweł II – odłożyć kartki na bok i zrobić streszczenie własnymi słowami.

„W edukacji, jaką dajemy jezuitom, punktem kluczowym dla naszego rozwoju osobowego jest wielkoduszość. Mamy być wielkoduszni, mieć wielkie serce, nie bać się, stawiać zawsze na wielkie ideały, ale trzeba też wielkoduszości w małych, codziennych sprawach. A ważne jest, by tę wielkoduszość znaleźć z Jezusem, w kontemplowaniu Jezusa.

Jezus jest tym, który otwiera przed nami okna. Wielkoduszość oznacza, by iść z Jezusem, mieć serce uważne na to, co On mówi. Chciałbym tu też powiedzieć coś wychowawcom i rodzicom. W edukacji ważna jest równowaga. Jeden krok mocno postawiony na terenie bezpiecznym, drugi w strefie ryzyka. Nie można wychowywać tylko w strefie bezpiecznej, bo nie pozwoli to wzrastać osobowości, ale nie można też ograniczać się do ryzyka, bo byłoby to zbyt niebezpieczne. Wychowawców pragnę zachęcić do szukania nowych, niekonwencjonalnych form edukacji, zgodnie z potrzebami miejsc, czasów i osób. To ważne w naszej duchowości ignacjańskiej: szukać nowych form według miejsc, czasów i osób. Do tego was zachęcam” – powiedział Franciszek.



Dalsza część spotkania Papieża-jezuita z uczniami jezuickich szkół miała formę dialogu. Chłopcy i dziewczęta pytali także o sprawy bardzo zwyczajne, jak np. czy spotyka się z dotychczasowymi przyjaciółmi. Franciszek odpowiedział: są daleko, 14 godzin lotu samolotem, ale utrzymuje z nimi kontakt, bo nie może bez nich żyć. Na pytanie, co pociągnęło go do jezuitów, Ojciec Święty wskazał, że przede wszystkim misyjność. A zapytany, czy zrezygnował z zamieszkania w Pałacu Apostolskim, by wyrzec się bogactwa, wyjaśnił, że bardziej chodziło mu o to, aby być wśród ludzi. Pałacowy apartament papieski nie jest zresztą tak bardzo luksusowy – dodał Franciszek – „ale nie mogę mieszkać sam”.
Za: Radio watykańskie

Papież Franciszek o beatyfikacji polskich zakonnic

Papież Franciszek mówił podczas spotkania z wiernymi na modlitwie Anioł Pański o beatyfikacji dwóch polskich zakonnic, która odbyła się w niedzielę w Krakowie-Łagiewnikach. Dodał, że przyłącza się do podziękowań krakowskiego Kościoła za nowe błogosławione.

Zwracając się do wiernych zgromadzonych na południowej modlitwie w Watykanie Franciszek poinformował ich, że w Krakowie odbyła się beatyfikacja żyjącej w pier-

wszej połowie XVII wieku Zofii Czeskiej Maciejowskiej, założycielki Zgromadzenia Ofiarowania Najświętszej Maryi Panny i matki Małgorzaty Łucji Szewczyk, która w XIX stuleciu założyła Zgromadzenie Matki Bożej Bolesnej.

W rozważaniach papież mówił o miłosierdziu Boga podkreślając: "nie jest to wymagowany symbol, lecz symbol realny, który stanowi centrum, źródło, z którego wypływa zbawienie całej ludzkości".

- Miłosierdzie Jezusa nie jest tylko uczuciem, jest siłą życia, która wskrzesza człowieka - dodał. - To postawa Boga w zerknięciu z ludzką nędzą, z naszym ubóstwem, naszym cierpieniem, naszym niepokojem - powiedział Franciszek. Porównał miłosierdzie do reakcji matki na ból jej dzieci. - Tak kocha nas Bóg - wyjaśnił papież.

- Pan patrzy na nas zawsze z miłosierdziem, czeka na nas z miłosierdziem. Nie bójmy się do niego zbliżyć - mówił Franciszek do około stu tysięcy wiernych, zgromadzonych na placu Świętego Piotra.

PAP

O. Andrzej Wodka CSsR prezesem Akademii Alfonsjańskiej

O. Andrzej Wodka, redemptorysta z Prowincji Warszawskiej, został prezesem (preside) Akademii Alfonsjańskiej w Rzymie. Jest następcą o. Martina McKeever'a (Prowincja Dublin), który zakończył sprawowanie urzędu.

Andrzej Stefan Wodka urodził się 29 grudnia w 1959 w Borzęcinie (województwo małopolskie). Wykształcenie w zakresie szkoły podstawowej i średniej zdobył w latach 1966-1978 i zakończył je egzaminem dojrzałości, specjalizując się w języ-

kach obcych. W roku 1978 wstąpił do Zgromadzenia Najświętszego Odkupiciela. Pierwszą profesję zakonną złożył 1 lutego 1980 r. Święcenia kapłańskie otrzymał 6 czerwca 1985 roku w Tuchowie. Ukończył studia specjalistyczne (licencjat z Pisma Świętego) w Papieskim Instytucie Biblijnym w Rzymie. W latach 1989-1992 pracował jako wykładowca, wychowawca i duszpasterz powołaniowy w Wyższym Seminarium Duchownym Redemptorystów (Tuchów i Kraków).



Po uzyskaniu doktoratu z teologii biblijnej (Uniwersytet Gregoriański w Rzymie), w 1997 roku został zatrudniony w charakterze profesora zaproszonego w Akademii Alfonsjańskiej, rozpoczynając działalność dydaktyczną z zakresu teologii moralnej biblijnej. W 2002 roku awansował na profesora stowarzyszonego, a od 2007 roku jest profesorem nadzwyczajnym Akademii Alfonsjańskiej.

O. prof. Andrzej Wodka jest nadto wykładowcą teologii życia konsekrowanego na Claretianum (od 2002), wykładowcą antropologii biblijnej na Fakultecie Teologicznym Teresianum (od 2007); wykładowcą corocznych letnich kursów biblijnych dla osób konsekrowanych przy „Seminario Romano” (CSSE) w Rzymie. Od roku 2007 uczestniczy w pracach Kongregacji ds. Duchowieństwa.

W Zgromadzeniu Redemptorystów o. Wodka od wielu lat żywo uczestniczy w kapitułach prowincjalnych i generalnych. Jest delegatem Prowincji Warszawskiej Redemptorystów w Konferencji Redemptorystów Europy. Był współorganizatorem wielu międzynarodowych kongresów wewnątrz Zgromadzenia Redemptorystów.

O. Andrzej Wodka jest chętnie zapraszany rekolekcjonistą i prelegentem w Polsce, we Włoszech, w USA, a także autorem wielu artykułów naukowych i popularnonaukowych z zakresu teologii biblijnej, moralnej i duchowości.

Moim największym marzeniem – stwierdza nowy prezes Akademii Alfonsjańskiej – jest wypracować, wespół z gronem profesorów i z całą społecznością akademicką, bardziej wspólnotowy i bardziej solidarny styl życia. W ten sposób będziemy mogli lepiej zaświadczyć o obecności pośród nas jedyne Teologa w historii, Jezusa Chrystusa, który jest źródłem wszelkiej wiedzy i wszelkiej mądrości. Tylko On może w pełni zaspokoić pragnienie serc i umysłów ludzi wszystkich czasów. Temu ma służyć posługa akademicka, która z pokorą i radością pragnie dzielić się z innymi owocami zdobywanej wiedzy, dla dobra sumień wolnych i odważnych, na miarę rozpoczętego tysiąclecia.

Akademia Alfonsjańska założona przez Redemptorystów w 1949 roku, kontynuuje tradycję tak istotną dla charyzmatu Zgromadzenia, jaką jest prowadzenie badań naukowych, studium i refleksji w dziedzinie teologii moralnej, w kontekście zmian kulturowych i historycznych. Dla św. Alfonsa Marii de Liguori, studium i nauczanie teologii moralnej było istotną posługą dla Zgromadzenia, a zwłaszcza dla całego Kościoła.

W całej historii działalności tego Wyższego Instytutu Teologii Moralnej, o. Andrzej Wodka jest pierwszym redemptorystą z Polski, który obejmuje urząd prezesa tej uczelni..
Za: www.redemptor.pl

Założycielka redemptorystek bliżej beatyfikacji

3 czerwca papież Franciszek zatwierdził heroiczną cnotę s. Marii Celeste Crostarosa upoważniając prefekta Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych do promulgowania odpowiedniego dekretu. Na tej podstawie założycielce Zakonu Sióstr Redemptorystek został przyznany pełny tytuł Czcigodnej Sługi Bożej. Do beatyfikacji konieczne jest jeszcze zatwierdzenie cudu przez jej wstawiennictwo, stąd potrzeba dalszej modlitwy w tej intencji.

Maria Celeste Crostarosa to osiemnastoletnia włoska męczennica, autorka kilkunastu dzieł duchowych o modlitwie i zjednoczeniu z Bogiem. Urodziła się w Neapolu 31 października 1696 r. jako dziesiąte z dwanaścioro dzieci wielodzietnej rodziny mieszczańskiej. Na chrzcie otrzymała imię Julia.

Jeszcze jako nowicjuszka 25 kwietnia 1725 otrzymała od Boga wewnętrzne objawienie wzywające ją do założenia nowego instytutu zakonnego, który przypominałby światu o bezgranicznej miłości Boga do ludzi. 13 maja 1731 roku z jej inicjatywy powstał w Scalo nad Zatoką Amalfitańską pierwszy klasztor sióstr redemptorystek, który został zatwierdzony przez Stolicę Apostolską w 1750 r. jako kontemplacyjny Zakon Najświętszego Odkupiciela. Do jego powstania przyczynił się także św. Alfons Liguori, który w 1732 roku założył Zgromadzenie Redemptorystów.

Siostra Maria Celeste Crostarosa mimo mnóstwa przeciwności i wewnętrznych rozterek odważnie wybierała drogę krzyża, a w bliskości Boga i gorącej modlitwie znajdowała moc do wiernego i radosnego pełnienia Jego woli. Przeżywając każdy dzień jako pielgrzymowanie do domu Ojca w obecności Jezusa i Maryi, potrafiła połączyć to co po ludzku wydaje się niemożliwe do połączenia: radość i cierpienie. Starła się nie zaniedbywać żadnego środka ani żadnej możliwości, aby Bóg był kochany przez wszystkich. Zmarła w opinii świętości 14 września 1755 roku w Foggia.



Swoje doświadczenie głębokiego życia w modlitwie i zjednoczeniu z Jezusem ukrzyżowanym s. Maria Celeste Crostarosa zapisała na stronicach szesnastu dzieł duchowych. Siostry redemptorystki opublikowały w języku polskim kilka z nich: „Autobiografia”, „Rozmowy duszy z Jezusem”, „Stopnie modlitwy”, „Medytacje na czas Adwentu i Bożego Narodzenia”. Jej duchowość doczekała się już opracowań naukowych, wydawane są też „Zeszyty Krostarozjańskie”, w których ukazwane jest poruszające serce i umysł doświadczenie mistyczne włoskiej kobiety, która całe swoje życie pozostawiła zjednoczona z Jezusem Najświętszym Odkupicielem.

Zakon Sióstr Redemptorystek liczy obecnie 43 klasztory i 422 siostry. Mimo wspólnej reguły, każdy klasztor jest jednostką niezależną i nie podlegającą żadnej przełożonej generalnej. Siostry redemptorystki przybyły do Polski w 1989 roku i przez pierwsze trzy lata mieszkały w Tuchowie. Od 1992 roku żyją w Bielsku-Białej, gdzie mieści się jedyny ich klasztor na polskiej ziemi. Z niego wyrosły już dwie wspólnoty sióstr na Słowacji: jedna obrządku łacińskiego, a druga greckokatolickiego oraz wspólnota sióstr w Pietropawłowsku w Kazachstanie. Kontemplacyjna misja siostrzanej gałęzi rodziny redemptorystowskiej wzmacnia dzieło misyjne redemptorystów i jest duchowym uzupełnieniem ich działalności apostoelskiej.

Więcej informacji o życiu i pismach założycielki oraz misji sióstr redemptorystek można znaleźć na ich stronie internetowej www.redemptorystki.pl. Duchowość i misja tego zakonu na pewno są godne uwagi.
Za: www.redemptor.pl

W Peru dożywocie dla współzałożyciela „Świetlistego szlaku”

Jak donosi Polska Agencja Prasowa, w piątek w Peru sąd skazał na dożywocie współzałożyciela „Świetlistego Szlaku” – organizacji odpowiedzialnej za zabójstwo franciszkańskich misjonarzy w Pariacoto sprzed 22 lat. Florindo Flores (Towarzysz Artemio) został złapany w lutym 2012 roku w dolinie Alta Huallaga.



„Świetlisty Szlak” (Sendero Luminoso) to maoistowska organizacja partyzancka (wariant ideologii komunistycznej) postępująca się metodami terrorystycznymi, działająca na terenie Peru.

Przywódcy Sendero Luminoso oskarżyli misjonarzy o prowadzenie działalności usypiającej świadomość rewolucyjną Indian. Misjonarze bowiem oprócz pracy duszpasterskiej zajmowali się działalnością charytatywną. W Pariacoto zbudowali instalację wodną, kanalizację oraz uruchomili agregat prądotwórczy. Sprowadzili pielęgniarki i lekarzy, by uczyli miejscowych Indian profilaktyki związanej z niebezpieczną w tamtym rejonie cholera.

9 sierpnia 1991 r. terroryści otoczyli klasztor, związali ojców i wywieźli samochodami

za miasto. Tam, dwoma strzałami w tył głowy zabili zakonników. Zbrodniarze przy ciałach zakonników zostawili informację: „Tak umierają lizusy imperializmu. Niech żyje Ludowe Wojsko Partyzanckie”.

Wiść o męczeństwie szybko dotarła do ojczyzny i obiegała świat. Jeszcze tego samego miesiąca – w sierpniu 1991 roku – rząd Peru uhonorował pośmiertnie ojców Zbigniewa i Michała najwyższym odznaczeniem państwowym – Wielkim Oficerskim Orderem „El Sol del Peru” (Słońce Peru). Polscy misjonarze zostali pochowani w kościele w Pariacoto.

Proces beatyfikacyjny polskich franciszkanów rozpoczął się 1996 roku. W 2002 roku zakończył się proces beatyfikacyjny na szczeblu diecezjalnym. Dokumentacja została przesłana z Peru do Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych w Rzymie. W 2011 r. ukończono opracowywanie tzw. „positio”, czyli kluczowego dokumentu procesu beatyfikacyjnego.

6 tydzień wyprawy Polska-Syberia

Zakończył się szósty tydzień „Wyprawy 2013. Polska – Syberia”. W poniedziałek rowerzyści wyruszyli z Astany, stolicy Kazachstanu, by już kierować się w stronę granicy z Rosją i wrócić na główny szlak do Wierszyny. Niedzielę zakończyli z tygodniowym bilansem 5045 km! A zatem NINIWA Team pokonał swój rekord w czasie pojedynczego rajdu i wyprawa na Syberię stała się najdłuższą z dotychczasowych.

Inny rekord ustanowiony został w piątek 7 czerwca, kiedy dzięki sprzyjającym okolicznościom (możliwość poruszania się po autostradzie!) i wielkiej determinacji, rowerzyści zakończyli dzień z 316 km na koncie! To niesamowite osiągnięcie, które było także korzystne od praktycznej strony,

pozwoili bowiem kolarzom na dwa dni odpoczynku po dojechaniu do Astany.



Tam podjęci zostali z wielką gościnnością przez ks. biskupa Tomasza Petę, który poświęcił też grupie sporo czasu na rozmowę. Weekend zakończył się regeneracją sił, odpoczynkiem, zwiedzaniem stolicy i rokuje nadzieję na dobry początek nowego tygodnia. Niestety miniony tydzień wcale szczęśliwie się nie zaczął. W poniedziałek grupa straciła prawie cały dzień na meldunkowe formalności urzędowe, które były wymogiem ich podróży. Miało to jednak też ciekawe walory krajo-poznawcze, bo młodzież musiała wypełnić skomplikowany formularz w cyrylicy! Zaraz potem, we wtorek, Marcin złamał ramię! To efekt beznadziejnej infrastruktury i jazdy po gruntowych drózkach i ścieżynkach. Mimo starań nie udało się rowerowi pospawać i ostatecznie uszkodzony pojechał w towarzystwie kolegi do stolicy autostopem w celu zakupu nowego roweru. Z kolei w środę grupa odwiedziła w Oziornoje, sanktuarium i żyjących tam Polaków!

Najbliższy czas to zmaganie z pustkowiami Kazachstanu, gdzie coraz mniej sklepów przy drodze i coraz większe poczucie niezmiernie przestrzeni.

Codziennie relacje z rajdu, multimedia i ciekawostki można znaleźć na oficjalnej stronie wyprawy www.niniwateam.pl.

Zapowiedzi wydarzeń

Skrzynka modlitwy

Franciszkanie z gdańskiej Prowincji św. Maksymiliana uruchomili pod koniec maja projekt pod nazwą Skrzynka Modlitwy. Poniżej można zapoznać się z celem projektu i jego działaniem.

„Niemal każdego dnia otrzymywaliśmy prośby o modlitwę poprzez facebooka czy maila” – mówi o. Mateusz Stachowski, rzecznik Prowincji św. Maksymiliana. „Postanowiliśmy zatem połączyć naszą modlitwę i tym samym dać możliwość przesyłania swych intencji większej ilości osób”.

Skrzynka Modlitwy jest zatem miejscem, gdzie każdy może podać swe intencje. Prezbiterzy, bracia i siostry zakonne, wspólnoty i duszpasterstwa parafialne każdego dnia polecają je Bogu na modlitwie.

„Skrzynka Modlitwy rozpoczęła swą próbną działalność pod koniec maja, choć wtedy jeszcze mało osób o niej wiedziało. Oficjalnie uruchomiona zostanie 13 czerwca, w dzień św. Antoniego Padewskiego. Ale już teraz można przysyłać swe intencje” – informuje br. Robert Kozielski OFM-Conv, odpowiedzialny za Skrzynkę Modlitwy.

W modlitwę w ramach projektu włączyły się wspólnoty z Prowincji św. Maksymiliana, m.in. Dom Prowincjalny, Dom św. Maksymiliana w Gdańsku, Dom Postulatu w Gnieźnie, Seminarium w Łodzi-Łągiewnikach, Pustelnia na Górze Polanowskiej, Centrum Rycerstwa Niepokalanej w Ostródzie, Duszpasterstwo Powołaniowe, klasztor (m.in. w Gdańsku, Olsztynie, Gdyni, Elblągu, Dobrej Szczecińskiej),

a także siostry klaryski, urszulanki, nazaretanki, duszpasterstwa młodzieżowe.

„Na dziś mamy już pokaźną ilość wspólnot modlących się każdego dnia w przesyłanych intencjach” – mówi br. Robert. „Jeśli jakaś wspólnota będzie chciała włączyć się w to dzieło może zgłosić się poprzez stronę internetową”.

Do 13 czerwca działa tymczasowa strona, choć adres jest już ustalony: www.skrzynkamodlitwy.pl. Na nowej stronie, poza formularzem, poprzez który będzie można przesłać intencje lub włączyć się w modlitwę, będzie można znaleźć informacje o modlących się wspólnotach, różne modlitwy do osobistego odmawiania czy odczytać nadsyłane intencje.

„Raz w miesiącu odprawiana będzie Msza święta we wszystkich nadsyłanych inten-

cyjach” – podaje br. Robert. „Na razie nie ustalamy stałej daty; o terminie będziemy informować na stronie, na koncie na facebooku i twitterze, a także poprzez newsletter, który rozsyłany będzie do osób, które się na niego zapiszą”. Skrzynka Modlitwy ma być wsparciem w modlitwie. „Podkreślaliśmy od samego początku, że modlimy się w podanych intencjach wraz z osobami, które je przesyłają, a nie zamiast nich” – podkreśla o. Mateusz. „Wierzmy, że wspólnotowa modlitwa ma wielką siłę, ale potrzeba także osobistego spotkania z Panem Bogiem” – kontynuuje.

W jaki sposób można podawać swe intencje?

Przede wszystkim poprzez formularz na www.skrzynkamodlitwy.pl, ale także mailem intencje @skrzynkamodlitwy.pl, poprzez stronę na facebooku, przez twittera lub tradycyjną pocztą na adres: Skrzynka Modlitwy, ul. Świętej Trójcy 4, 80-822 Gdańsk.

„Głównym partnerem medialnym została strona deon.pl i franciszkanie.tv” – wylicza o. Mateusz. „Bracia z FranciszkanieTV przygotowali spot informujący o projekcie; można zobaczyć go na stronie www.franciszkanie.tv”.

Choć Skrzynka Modlitwy powstała we franciszkańskiej Prowincji św. Maksymiliana, od samego początku wykroczyła poza jej granice. „Choć to projekt franciszkański” – mówi br. Robert – „zapraszamy do współpracy wszystkie wspólnoty, które tylko chciałyby wesprzeć nas swą modlitwą. Natomiast na duchowego patrona wybraliśmy św. Franciszka z Asyżu. Mówiono o nim, że cały stał się modlitwą”.



„Zapraszamy do wspólnej modlitwy” zachęca o. Mateusz. „Prosimy też o pomoc w rozpropagowaniu naszej akcji, by mogła dotrzeć do jak największej ilości osób. Im więcej nas będzie się modlić, tym lepiej”.

Zachęcamy do informowania innych o akcji. Za: www.franciszkanie.gdansk.pl

„Pielgrzymka honoracka”

Przeżywamy kolejny rok Wielkiej Nowenny przed 100. rocznicą śmierci bł. o. Honorata Koźmińskiego. W tym roku mija także 25 lat od jego beatyfikacji.

Zainspirowani osobą o. Honorata i tymi wydarzeniami, które są wyrazem Bożego działania w jego życiu, pragniemy w dniach od 29 czerwca do 5 lipca 2013 r. znów wyruszyć z Pieszą Pielgrzymką Honoracką. Tak jak on, ufając Bożej Opatrzności, chcemy wyjść z Zakroczymia, aby po pięciu dniach wędrowki jego śladami, dotrzeć do Nowego Miasta n. Pilicą.

Tegoroczne pielgrzymowanie pod hasłem „Tajemnica pojednania” będzie poświęcone pogłębieniu przeżywania sakramentu pokuty i pojednania. Każdego dnia będziemy rozważać i na nowo odkrywać każdy z warunków dobrej spowiedzi, a pomagać nam w tym będzie duchowość bł. o. Honorata. Zapraszamy wszystkich serdecznie! Za: www.kapucyni.pl

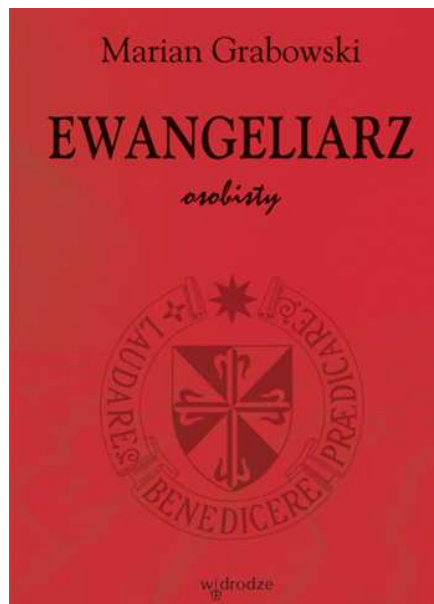
Witryna tygodnia

Syn porozmawia z Ojcem. Niecodzienna promocja książki: „EWANGELIARZ OSOBISTY”

Niecodzienna promocja książki „Ewangeliarz osobisty”. Z autorem, profesorem Marianem Grabowskim będzie rozmawiał jego syn – dominikanin.

Promocja książki odbędzie się 13 czerwca w Auli Świętego Tomasza z Akwinu w krakowskim klasztorze dominikanów o godz. 19. Spotkanie z autorem „Ewangeliarza osobistego” poprowadzi prezes Fundacji Dominikański Ośrodek Liturgiczny, o. Tomasz Grabowski – prywatnie syn Mariana Grabowskiego.

„Ewangeliarz osobisty” ukazał się nakładem dominikańskiego wydawnictwa „W drodze”. Publikacja zawiera komentarze do niedzielnych Ewangelii, które prof. Grabowski zamieszczał przez trzy lata na blogu w serwisie Liturgia.pl.



„Z powodu materii przekazu (wpisy blogowe) teksty są krótkie. Są też lakoniczne, miejscami aż do granic zrozumiałości. Tak jest i musi być, by mogły dziedziczyć coś z lakoniczności ewangelicznych narracji. Ta lakoniczność zmusza do namysłu, medytacji, a tekst biblijny otwiera się naprawdę dopiero przed medytującym, kontemplującym go. Inaczej pozostaje zamknięty i nie oferuje niczego poza swoją faktycznością” – pisze we wstępie autor.

Marian Grabowski jest doktorem habilitowanym fizyki teoretycznej, profesorem zwyczajnym nauk humanistycznych i kierownikiem Zakładu Filozofii Chrześcijańskiej Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Autor prac z aksjologii nauki, etyki, antropologii filozoficznej i biblijnej.

Za: www.dominikanie.pl

ŚP. O. ZYGMUNT MARIAN OKLIŃSKI (1938-2013) OSPPE

Z zalem zawiadamiamy, że w poniedziałek, 3 czerwca br. zmarł o. Zygmunt Okliński, były podprzeor Jasnej Góry. Pełnił również przez wiele lat posługę diecezjalnego egzorcysty na Jasnej Górze.

Zygmunt Marian Okliński urodził się 5 października 1938 roku w Wierzejkach w powiecie Łuków w rodzinie rolniczej, z rodziców Jozafata i Kazimierzy z domu Wierzejskiej. Miał czterech braci. Ochrzczony został w parafii Trzebieszów.

Po ukończeniu szkoły średniej wstąpił do Seminarium Duchownego w Lublinie, które ukończył w 1962 r. Święcenia diakonatu otrzymał w Lublinie 11 lutego 1961 roku. Święcenia Kapłańskie przyjął w katedrze lubelskiej dnia 10 czerwca 1962 roku z rąk Jego Ekscelencji Księdza Biskupa prof. dra Piotra Kałwy, Ordynariusza Lubelskiego.

Posłany przez Księdza Biskupa do pracy duszpasterskiej przez szesnaście lat pracował jako wikariusz, między innymi w parafii św. Mikołaja w Lublinie oraz jako rektor kościoła filialnego w Borowicy. W tym czasie również podjął studia magisterskie na Wydziale Teologicznym Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego z zakresu teologii pastoralnej uwieńczone tytułem magistra w grudniu 1979 roku.

Od 1967 r. brał udział w Pieszej Pielgrzymce Warszawskiej. Chodził w młodzieżowej grupie prowadzonej przez O. Zachariasza Jabłońskiego. Paulinów poznał właśnie podczas pielgrzymki warszawskiej oraz na studiach z homiletyki na KUL-u, gdzie spotkał m.in. O. Efrema Osiadłego.

Kilkukrotnie zwracał się do ówczesnego generała Zakonu O. Józefa Płatka z prośbą o przyjęcie do Zakonu Paulinów począwszy od 15 kwietnia 1978 r. Gdy poprosił swego ordynariusza o pozwolenie na przejście do Zakonu Paulinów, ten chcąc wypróbować jego decyzję mianował go proboszczem jednej z lubelskich parafii.

Po usilnych staraniach 12 czerwca 1980 roku otrzymał zgodę ówczesnego Ordynariusza diecezji lubelskiej, Księdza Biskupa Bolesława Pylaka na wstąpienie do Zakonu Paulinów.

Kanoniczny nowicjat rozpoczął w Leśniewie 24 sierpnia 1980 roku, a 8 września został obleczony w habit zakonny. W tym też roku otrzymał zgodę na kontynuację studiów teologicznych na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim oraz otwarcie przewodu doktorskiego. Będąc w nowicjacie pomagał O. Magistrowi i wykładał nowicjuszom katechizm. Pierwszą profesję zakonną złożył na ręce ówczesnego przeora

leśniowskiego Ojca Mariana Lubelskiego, 25 sierpnia 1981 roku.

Po ukończeniu nowicjatu i złożeniu pierwszej profesji zakonnej został skierowany do naszego domu zakonnego w Mainburgu w Niemczech. Gorliwie podjął naukę języka niemieckiego. Trzeba podkreślić, że ogromną część zakonnego spędził pracując duszpastersko na terenie Niemiec.

17 sierpnia 1982 roku w związku z potrzebami duszpasterskimi związanymi z jubileuszem 600-lecia Sanktuarium został przeniesiony na Jasną Górę.



3 października 1982 roku został mianowany zastępcą przełożonego domu zakonnego w nowoutworzonej placówce duszpasterskiej Zakonu w Dauchingen w Niemczech, równocześnie został mianowany wikariuszem parafii w Dauchingen oraz Villingen.

Na sesji Definitorium generalnego w dniu 14 maja 1984 roku został dopuszczony do złożenia Profesji Wieczystej Uroczystej. Profesją wieczystą na ręce O. Konrada Pompera złożył w Uroczystość Najświętszej Maryi Panny Częstochowskiej, dnia 26 sierpnia 1984 roku w Mainburgu w Niemczech.

18 marca 1987 roku w ramach współpracy poszczególnych klasztorów z Jasną Górą został wybrany do spełniania posługi duszpasterskiej na Jasnej Górze, zwłaszcza przez oprowadzanie grup w języku niemieckim. Posługę tę spełniał od 10 do 24 sierpnia tego roku.

20 sierpnia 1988 roku został przeniesiony z Dauchingen do Mainburga. 20 czerwca 1990 roku został mianowany przeorem klasztoru w Todtmoos. 15 maja 1993 roku został zwolniony z urzędu przeora klasztoru w Todtmoos w Niemczech.

21 czerwca 1993 roku uzyskał tytuł doktora teologii na Papieskim Uniwersytecie laterańskim w Rzymie i następnie został mianowany przeorem klasztoru w Krakowie na Skalce oraz rektorem Wyższego Seminarium Duchownego Zakonu Paulinów. 9 sierpnia 1983 roku został mianowany wykładowcą homiletyki w naszym Seminarium na Skalce.

15 lipca 1996 roku po upływie trzyletniej kadencji został zwolniony z funkcji przeora klasztoru i rektora Wyższego Seminarium Duchownego w Krakowie na Skalce i przeniesiony do pracy duszpasterskiej na Jasną Górę. 1 listopada 1997 roku został mianowany na okres półtora roku przeorem klasztoru w Mainburgu w Niemczech.

7 maja 1999 roku O. Zygmunt powraca na Jasną Górę, gdzie następnie zostaje mianowany III-cim podprzeorem i Dyrektorem Braci Juniorystów.

18 stycznia 2002 roku został mianowany egzorcystą przez ówczesnego Metropolity częstochowskiego Abp Stanisława Nowaka.

17 sierpnia 2005 roku został skierowany do pracy duszpasterskiej w St. Märgen w Niemczech na okres jednego roku, po upływie którego powrócił na Jasną Górę.

23 marca 2012 roku, w związku z silnie postępującą chorobą Alzheimera, by mu zapewnić lepszą opiekę, został przeniesiony do klasztoru nowicjackiego w Leśniewie. Tam troskliwie zaopiekowali się nim bracia nowicjusze. W dniu 3 czerwca 2013 roku w 75 roku życia, w 33 roku życia zakonnego i w 51 roku kapłaństwa Miłosierny Bóg powołał Ojca Zygmunta Oklińskiego do Siebie.

Trzeba podkreślić, że O. Zygmunt Okliński bardzo miłował pracę spowiednika zarówno, gdy był w Niemczech, jak i Polsce. Miał bardzo dużo cierpliwości do ludzi, którzy przychodzili do niego ze swoimi kłopotami, problemami czy grzechami. Umiał ich cierpliwie wysłuchać, rozumieć, pocieszyć i dać nadzieję. Jako egzorcysta dużo czasu poświęcał ludziom, których życie zostało poranione.

Miał bardzo żywe nabożeństwo do Matki Bożej Jasnogórskiej, co objawiło się jego udziałem w Pieszej Pielgrzymce Warszawskiej, wstąpieniem do Zakonu Paulinów oraz codziennym uczestnictwem w nabożeństwie Apelu Jasnogórskiego mimo postępującej choroby Alzheimera. Trzeba powiedzieć, że był człowiekiem modlitwy. Gdy z powodu choroby już sam nie potrafił

się modlić, prosił innych, by mu pomogli odmówić różaniec.

Miał bardzo powolny sposób życia, co czasami skutkowało niecierpliwością czy zdenerwowaniem współbraci. On jednak na nikogo się nie gniewał. Był bardzo delikatny i dobry, życzliwy wobec bliźnich,

zawsze stał się wspomóc i wesprzeć drugiego człowieka. Jako przełożony bardzo pieczołowicie troszczył się o chorych współbraci.

Niech Dobry Bóg, Miłosierny Ojciec przyjmie zmarłego Ojca Zygmunta do wiekiestej szczęśliwości, a Jasnogórska Matka, którą

tak bardzo ukochał i dla której tak ofiarnie służył w paulińskim Zakonie, niech mu ukarze Jezusa, błogosławiony owoc swego żywota

Za: www.jasnagora.com

ŚP. BR. ANTONI EUGENIUSZ M. TOMASZEWSKI (1936-2013) OFMConv

Ś.P. Br. Antoni Eugeniusz Maria Tomaszewski, profes wieczysty Prowincji Matki Bożej Niepokalanej w Polsce Zakonu Braci Mniejszych Konwentualnych, jubilat w Zakonie, zmarł dnia 2 czerwca 2013 roku w Niepokalanowie w wieku 75 lat, przeżywszy w Zakonie 54 lata.

Urodził się 9 kwietnia 1938 r. w Urzędowie, w powiecie Kraśnik, województwo lubelskie, w rodzinie robotniczej, z rodziców Józefa i Heleny z domu Wośko. Sakrament Chrztu Świętego otrzymał 14 lipca 1938 r. w kościele parafialnym p.w. Św. Mikołaja w Urzędowie. Podczas II Wojny Światowej stracił oboje rodziców, dlatego był wychowywany najpierw przez swoją babcię, a następnie przez ciocię. Po ukończeniu Szkoły Podstawowej w Urzędowie kontynuował naukę w Zasadniczej Szkole Metalowej w Kraśniku przygotowując się do pracy w zawodzie tokarza. W 1955 r. na skutek trudnej sytuacji materialnej przerwał naukę i rozpoczął pracę w Kruśnickiej Fabryce Wyrobów Metalowych.

W sierpniu 1956 r. odczuwając głos Bożego wezwania, poprosił o przyjęcie do Zakonu OO. Franciszkanów. Furtę klasztorną w Łodzi-Łagiewnikach przekroczył 16 listopada 1956 r., gdzie w charakterze aspiranta oraz postulanta przygotowywał się do życia zakonnego. Dnia 27 listopada

1957 r. został skierowany do Niepokalanowa, aby tam kontynuował formację zakonną. Pierwszą profesję zakonną brat Antoni złożył dnia 2 lutego 1959 r. na ręce o. Augustyna Januszewicza.



W sierpniu 1959 r. został przeniesiony do klasztoru w Łodzi-Łagiewnikach, aby tam kontynuował formację junioracką. W latach 1961-1962 przebywał w klasztorze w

Gnieźnie, gdzie pełnił funkcję furtiana, w latach 1962-1963 pomagał w remoncie klasztoru w Wyszogrodzie, następnie w roku 1963 został przeniesiony do klasztoru w Warszawie, gdzie 13 czerwca 1964 r. złożył śluby wieczyste na ręce o. Cezarego Barana. W latach 1966 – 1973 pracował w Kolegium Penitencjarzy Apostolskich w Watykanie jako kierowca i zaopatrzeniowiec. W lipcu 1973 r. został przeniesiony do klasztoru warszawskiego, gdzie przez rok pełnił posługę furtiana. Od września 1974 r. ponownie wrócił do klasztoru w Łodzi-Łagiewnikach, gdzie pracował m.in. jako kierowca, zaopatrzeniowiec, furtian. Dnia 1 lipca 2004 r. został skierowany do klasztoru Niepokalanów, gdzie obsługiwał Panoramę Tysiąclecia, pracę tę ofiarnie wykonywał do końca swoich ziemskich dni. Br. Antoni 3 maja 2009 r. obchodził złoty jubileusz profesji rad ewangelicznych, który przeżywał we wspólnocie niepokalanowskiej, z wielką wdzięcznością Panu Bogu za łaskę powołania zakonnego.

Osobę zmarłego Brata Antoniego, przez przemożne wstawiennictwo Niepokalanej, powierzamy miłosiernemu Bogu, aby go raczył obdarzyć wieczną szczęśliwością.

O. Dariusz Myszk OFMConv